



KV

WOLNEJ

POLICE

Wach Szefer



ŚRODZIENNE PISMO BRYGADY STRZEŁCÓW KARDACKICH

M.p., Wtorek, 15. październik 1940r.

Nr. 42

T E L E G R A M Y.

Słabe szanse planów niemieckich na Bliskim Wschodzie.

Londyn, 14.X. (Reuter). Prasa angielska, nawiązując do spotkania Mussoliniego z Hitlerem w Brennerze, zastanawia się nad szansami planów ekspansji niemieckiej na Bliskim Wschodzie.

Znany tygodnik angielski "The Economist" uważa, że wszelka próba najazdu na Palestynę przez Turcję napotka w swym wykonaniu na nieprzewyżnione trudności dla Niemców. Pustynne wzgórza Anatolii tureckiej, lub Syrii łatwo stać się mogą grobem dla armii niemieckiej.

Wielką przeszkodę stanowić będzie też flota angielska we wschodniej części Morza Śródziemnego, która zamyka drogę od morza i wzmacnia się oporu niektórych państw bałkańskich. Tak, jak nie może się udać najazd na Anglię bez zniszczenia lotnictwa angielskiego, tak nie mogą się powieść projekty najazdu niemieckiego na Bliski Wschód bez zniszczenia floty brytyjskiej, do czego Niemcy nie mają środków. Okręty brytyjskie które przemierzają wody egipskie, patrolują na Morzu Egejskim i zatapiają transporty żywności lub wojsk z Taranto do Tobruk, co powiększy również znacznie ryzyko przemarszu przez Anatolię.

One też podtrzymują więzy przyjaźni między W. Brytanią i tymi państwami bałkańskimi, które nie wpadły jeszcze pod jarzmo hitlerowskie. Wierne sojuszowi wojska tureckie, wspomagane przez flotę brytyjską, zamienić mogą trudny przebieg obszarów Anatolii na wymarzony teren walki podjazdowej, wyczerpującej nieprzyjaciela. Niemcy zaś nie będą mogli wysłać żadnych wojsk drogą morską. Co się tyczy sił lotniczych, to przewaga Niemiec na Bałkanach jest niezaprzeczona. Ale braki zaopatrzenia dadzą się dobrze odczuć, w miarę oddalnia się lotnictwa nieprzyjacielskiego od jego baz.

Muzułmanie ostrzegają "Osi" przed interwencją w krajach muzułmańskich

Bombaj, 14.X. (Reuter). Przewodniczący wszechindyjskiej ligi muzułmańskiej dr. Jinnah złożył oświadczenie, przestrzegające państwa "osi" przed naruszeniem suwerenności krajów muzułmańskich, takich jak Egipt, Turcja, Syria lub Palestyna. Oświadczenie wzywa wszystkich muzułmanów w Indiach, aby w dzień 1 listopada b.r. uroczystie manifestowali swe sympatie dla muzułmańskich krajów i demonstrowali przeciwko wszelkiej próbie naruszenia suwerenności tych państw. Na wypadek ataku na kraje muzułmańskie, Muzułmanie indyjscy, zmuszeni będą do udzielenia im pełnej pomocy.

Ambasador turecki wraca do Rzymu.

Stambuł, 14.X. (Reuter). Po sześć-tygodniowej nieobecności powrócił do Rzymu ambasador turecki we Włoszech p. Huseyin Raghieb. Był on wezwany przez rząd turecki, do Ankarę, aby złożyć sprawozdanie w związku z antygrecką kampanią radia i prasy włoskiej.

Eksport nafty rumuńskiej do Grecji i Turcji utrzymany.

Bukareszt, 14.X. (Reuter). W związku z zapowiedzianym zakazem wywozu produktów naftowych do Grecji i Turcji wyjaśniają tu, że Rumunia zgodziła się zaspokoić normalne potrzeby Grecji pod warunkiem, że roztoczy ona ścisłą kontrolę nad importowaną naftą i nie zezwoli na jej wywóz.

Turcja natomiast będzie nadal otrzymywać z Rumunii naftę w zamian za bawełnę

Wyjaśnienie w sprawie eksportu nafty do Turcji i Grecji.

Ankara, 14.X. (Reuter). Półoficjalna turecka "Agencja Anato-lijska" zaprzecza doniesieniom prasy zagranicznej, jakoby Rumunia wstrzymała eksport nafty do Turcji i Grecji.

Międzynarodowe koła wyjaśniają w związku z tym, że rząd rumuński był zupełnie zadowolony z ostatnio zawartego układu gospodarczego z Turcją i powziął niezbędne zarządzenia dla jego pełnego wprowadzenia w życie.

Co się tyczy Grecji, te same koła stwierdzają, iż napotkane trudności powstały raczej na skutek nieporozumienia o charakterze nie politycznym, lecz handlowym. Zostało ono zresztą już usunięte.

Anglicy zaczynają opuszczać Rumunię.

Bukareszt, 14.X. (Reuter). Brytyjcy attachés, wojskowy i morskimi, opuścili w poniedziałek Bukareszt wraz ze swymi współpracownikami. Udali się oni do Konstancy, skąd odpłyną na statku do Stambułu. Z Bukaresztu wyjechało równocześnie około 30 członków kolonii brytyjskiej. Większość pozostałych obywateli brytyjskich odjedzie w czwartek specjalnym statkiem, również z Konstancy.

Ambasada brytyjska pozostanie jeszcze czas jakiś w stolicy Rumunii z Sir Reginald Hoare, dotychczasowym ambasadorem angielskim na czele. Personel placówki liczący około 20 osób stanowić będzie jedyną grupę obywateli brytyjskich w Rumunii.

Zakwaterowanie oddziałów niemieckich w Rumunii.

Według napływających doniesień, wojska niemieckie przybywały do Bukaresztu przez całe sobotnie popołudnie. Większość żołnierzy została tymczasowo zakwaterowana w barakach dawnej gwardii królewskiej Karola II. Duże ilości wojska przybyły na miejscowe lotnisko drogą powietrzną, na wielkich samolotach transportowych typu Junkersa. Oddziały te zostały przeważnie użyte do obsadzenia ważniejszych punktów strategicznych w okręgu stołecznym. Przybyli żołnierze rekrutują się z doborowych oddziałów.

Po ostatnich wydarzeniach wśród ludności rumuńskiej panuje wielkie przygnębienie.

Koncentracja wojsk sowieckich w Bessarabii.

Przybyły do Konstancy podróżnicy z Rosji twierdzą, iż w kołach sowieckich panuje przekonanie, że Niemcy przygotowują przemarsz swych wojsk przez Rumunię, celem zaatakowania Grecji. Sowiety ze swej strony przygotowują się mają na wszelką ewentualność. Świadczy o tym budowa 5 nowych lotnisk w Bessarabii i skupienie w tej prowincji 12 dywizji piechoty, 5 pułków ciężkiej artylerii, 11 jednostek zmotoryzowanych i 3 dywizji kawalerii.

Donoszą równocześnie o nowym incydencie rumuńsko-sowieckim. Rumuńska łódź torpedowa została ostrzeliwana przez Rosjan w chwili, gdy znajdowała się na Morzu Czarnym między Odessą i Ierespolem. Łódź doznała poważnych uszkodzeń, a załoga była wzięta do niewoli i dopiero po pewnym czasie wypuszczona znów na wolność.

Prasa angielska o sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Londyn, 14.X. (Reuter). Prasa angielska czyni różne przypuszczenia na temat przyszłego rozwoju sytuacji na Bałkanach i na Bliskim Wschodzie. Przy tej sposobności "Sunday Dispatch" utrzymuje, że prezydent Roosevelt podjął usilne starania celem doprowadzenia do zbliżenia między W. Brytanią i Rosją Sowiecką. Wybitny publicysta Garvin w "Observer" wyraża przekonanie, że rachuby państw "osi" na to, iż Moskwa się nie ruszy, mogą zawieść. Nadchodzi bowiem godzina, gdy Rosja Sowiecka musi przystąpić do czynu, jeśli zechce doczekać się nowego "Mona-chium" i zupełnego rozbitcia.

Państwa "osi" rozstrzygną spór rumuńsko-węgierski.

Londyn, 14.X. (Reuter). Radio szwajcarskie donosi, że rokowania pomiędzy delegacją węgierską i rumuńską w Budapeszcie zostały zerwane. Rozmowy toczyły się w sprawie zastosowania postanowień arbitrażu wiedeńskiego w sprawie Siedmiogrodu.

Według opinii węgierskiej, Rumunia żądała, aby komisja mieszana obu zainteresowanych państw rozstrzygnęła sprawy sporne, dotyczące mniejszości narodowych. Węgry sprzeciwiły się temu i obie strony postanowiły wobec tego zwrócić się do państw "osi" o rozstrzygnięcie zatargu.

Prasa amerykańska o groźbie hitleryzmu i Japonii.

Nowy Jork, 14.X. (Reuter). "Christian Science" pisze, że z sojuszu Japonii z państwami "osi" wynika fakt ogromnie ważny, mianowicie, że Hitler uczynił pierwsze posunięcie strategiczne, zwrócone przeciwko Stanom Zjednoczonym A.P. Izolacjonizm amerykański opierał się na założeniu, że nie ma mocarstwa zagranicznego, które mogłoby zagrożić bezpieczeństwem Ameryki. Obecnie Berlin otwarcie przyznał, że dopóki będą istniały demokratyczne Stany Zjednoczone, hitleryzm nie będzie się czuł bezpieczny. Izolacjonizm wobec tego stracił wszelką rację bytu. Powstaje teraz tylko pytanie, kiedy Ameryka spełni swój obowiązek mocarstwa światowego.

"Youngstown Daily Vindicator" pisze, że sojusz państw "osi" z Japonią nie przestraszył Ameryki. Świadczy o tym szereg poczynań, wśród których znajdują się następujące: zakaz wywozu łożu do Japonii, zgoda na ponowne otwarcie drogi przez Birnę, organizacja nowej floty na Atlantyku i ujednostajnienie typów samolotów bojowych, używanych przez Stany Zjednoczone A.P. i W. Brytanię, aby umożliwić ich masową produkcję. Razem z mobilizacją rezerwistów marynarki, zarządzenia te wykazują dyktatorom, że Ameryka nadal pomagać będzie W. Brytanii, pomimo groźby Japonii wypowiedzenia wojny Ameryce, jeśli nie porzuci swego dotychczasowego stanowiska wobec Anglii. Zarządzenia te wykazują też, iż w razie, gdyby Japonia chciała groźbę swą urzeczywistnić, znajdzie Amerykę przygotowaną.

Amerykański admirał za energicznym stanowiskiem U.S.A.

Admirał w stanie spoczynku W.H. Standley wygłosił przemówienie, w którym otwarcie występował na rzecz przystąpienia Ameryki do wojny. Oświadczył on, że jego zdaniem natychmiastowe wypowiedzenie wojny, lub udzielenie przez Kongres wyjątkowych pełnomocnictw Prezydentowi w sprawie ogłaszania mobilizacji jest jedynym sposobem stawienia czoła obecnym okolicznościom przez demokrację amerykańską. Zdaniem mówcy Stany Zjednoczone A.P. znaleźć się mogą w sytuacji Francji przed kapitulacją. Jeśli naród amerykański czekać będzie na to, aż terytorium jego będzie zagrożone, zamiast działać zawczasu, to może się przekonać, że będzie już zapóźno na skuteczną obronę.

Ameryka obstaje przy utrzymaniu stanu rzeczy na D. Wschodzie.

Waszyngton, 14.X. (Reuter). Sekretarz stanu do spraw zagranicznych C. Hull oświadczył na konferencji prasowej, że p. Grant, poseł U.S.A. w Bangkok, stolicy Syjamu, przypomniał przedstawicielowi rządu syjamskiego, iż utrzymanie istniejącego stanu rzeczy w tej części świata stanowi jeden ze składników polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych A.P. Konferencja posła amerykańskiego Granta pozostawała w związku z zatrzymaniem w Manilli transportu 10 amerykańskich samolotów wojskowych, zamówionych przez rząd syjamski.

Morderstwo polityczne w Szanghaju.

Szanghaj, 14.X. (Reuter). Burmistrz rady miejskiej Szanghaju, podlegającej władzom japońskim, został zamordowany w Hongkew. Morderstwo to jest jednym z dowodów oporu, jaki Japończycy napotykają bezustannie ze strony zwolenników niezależnego rządu Czang Kai Szeka. Władze japońskie wstrzymały wszelki ruch kolejowy z Szanghaju, aby uniemożliwić mordercy ucieczkę tą drogą.

Brazylia i Ghili odstępują bazy Stanom Zjedn. A.P.

Nowy Jork, 14.X. (Reuter). Brazylia i Chili zgodziły się na odstąpienie baz morskich i lotniczych St. Zjedn. A.P. "New York Times" podając tę wiadomość zaznacza, że bazy te będą wydzierżawione na dłuższy okres czasu, a budowa urządzeń wojskowych finansowana będzie przez U.S.A. Podobno Urugwaj również na swym terytorium ma odstąpić rządowi amerykańskiemu podobne bazy.

Ostateczny wynik wyborów do parlamentu w Australii.
Melburn, 14.X. (Reuter). Ogłoszone zostały ostateczne wyniki wyborów do parlamentu australijskiego. Wskazują one, że rząd rozporządza dwoma głosami bezwzględnej większości. Mandaty podzielone zostały pomiędzy przedstawicieli 4 głównych ugrupowań, a mianowicie: rządowa partia zjednoczenia Australii otrzymała 24 mandaty, popierająca rząd partia chłopska 14, partia robotnicza 32, a niekomunistyczna partia pracy 4 mandaty. Na 74 mandaty partie rządowe posiadają 38 głosów, a inne ugrupowania tylko 36.

Wielkie podniecenie w krajach okupowanych przez Niemców.
Nowy Jork, 14.X. (Reuter). "New York Herald Tribune" donosi, że w krajach pokonanych przez Niemców panuje wielkie podniecenie. Może ono sprawić Hitlerowi poważne trudności, zważywszy wielkie rozproszenie sił niemieckich na dużych obszarach Europy. Dziennik nawiązuje do masowych aresztowań, przeprowadzanych w Holandii i trudności zaprowadzenia porządku w Norwegii. Nawet władze rządowe w Vichy przyznają, że miały miejsce otwarte demonstracje sympatii na rzecz W. Brytanii i gen. de Gaulle'a we Francji, gdzie również zaczynają ujawniać niezadowolone. Jeśli Niemcy poniosłyby porażkę na Bałkanach, lub gdyby nie powiodła im się próba najazdu na Anglię, nastroje w krajach pokonanych mogą mieć fatalne następstwa dla Hitlera.

Paryż zaczyna przejawiać swe sympatie dla Anglii.
Londyn, 14.X. (Reuter). W okupowanych przez Niemców Paryżu zaczynają coraz częściej przejawiać się żywione tam sympatie dla Anglii. Na murach miasta rozwieszono ostatnio plakaty z napisem "Niech żyje Anglia". Filmy ukazujące wielkie szkody, wyrządzone przez R.A.F. na terenie Niemiec, są w Paryżu mocno oklaskiwane. O fakcie tym doniosło kontrolowane przez Niemców radio paryskie. W komentarzu do tego doniesienia zaznaczono, że w razie powtarzania się tego rodzaju wrogich aktów w stosunku do Niemców, władze będą zmuszone do zamknięcia kinoteatrów.

Rząd francuski w Vichy boi się opozycji.
Vichy, 14.X. (Reuter). Rząd Petaina postanowił zawiesić działalność samorządowych władz departamentalnych. Zarządzenie to motywowane jest możliwością wykorzystania ich zgromadzeń do uprawiania "agitacji politycznej".

Niemcom brak kwalifikowanych robotników.
Nowy Jork, 14.X. (Reuter). "New York Daily News" podaje, że konsulaty niemieckie w Stanach Zjednoczonych A.P. otrzymały polecenie zwrócenia się do robotników wykwalifikowanych, narodowości niemieckiej lub pochodzenia niemieckiego z propozycją powrotu do kraju. Aby zachęcić ich do powrotu obiecuje im się wszelkie ułatwienia przejazdowe, zachęcające stawki zarobkowe i gwarantuje pracę. Akcja ta znalazła bardzo nikły odzew. Robotnicy niechętnie opuszczają Amerykę, obawiając się zwłaszcza braku żywności w Niemczech. Szczególny opór stawiają przy tym kobiety, którym nie uśmiecha się podrzędna rola, wyznaczona gospodyniom domu w Rzeszy.

Niemcom brak najniezbędniejszych surowców.
Rzym, 14.X. (Ag. Egipska). Włoski dziennik "Popolo d'Italia" donosi, że Niemcy wywierają presję na kobiety, aby poświęcały swoje włosy dla dobra kraju. Pismo dodaje, że 100 ton włosów zebrano w Turynii. Z tych włosów wyrabiane będą skarpetki i inna konfekcja dla żołnierzy niemieckich, z powodu wielkiego braku wełny w Niemczech.

Angielski budżet wojenny na rok bieżący.
Londyn, 14.X. (Reuter). Angielski budżet wojenny na bieżący rok finansowy wyniesie zawrotną sumę 3 miliardów f. szt. Dotychczas parlament zatwierdził już 1.700 milj. f. szt. Uchwalona w lipcu suma 1 miliarda kredytów, jak przypuszczają, została już wyczerpana. Dzielne wydatki na cele wojenne wynoszą bowiem około 8 milionów f. szt. Wkrótce rząd zwróci się więc do parlamentu o przyznanie nowych wielkich kredytów. Podczas wojny rząd nie zwykł przedkładać szczegółowego projektu wydatków, i parlament uchwała niejako czek in blanco. Mimo to przypuszczają, że minister skarbu będzie mógł udzielić izbie gmin pewnych wyjaśnień i cyfr o wojennym wysiłku W. Brytanii.

M E C Z E T Y (VIII).

Z notatek ks. O.A. Borkowskiego.

C.d.

W środku zaś wznosi się na filarach alabastrowych piękna i zdobna kopuła, nad którą górują cztery białe jak śnieg i smukłe jak palma minarety. W bocznej kaplicy jest za złoconą kratą wielki sarkofag, w którym spoczywa zmarły w r. 1748 wicekról Mohamed Ali. Cudnie przedstawia się ten meczet w przedpołudniowych godzinach, gdy promienie słoneczne wpadają do jego wnętrza i gdy alabastrowe mury oraz filary poczną się wydawać przezroczystymi.

b) MECZET HASSANA.

Uchodzi za najbogatszy i najpiękniejszy w Kairze pod względem architektury bizantyjsko-arabskiej. Wznosi się u podnóża Cytadeli. Minaret jego, mający 85 mtr., jest najwyższy w całym Kairze. Odznacza się zgrabną kopułą i maurytańskimi rzeźbami. Godne zauważenia jego drzwi, wysokości 20 mtr., wielki gzyms, którego potężny występ jest ozdobiony ornamentami, przypominającymi stalaktyty oraz piękne wejście, zdobne bronzami i inkrustowane złotem. Wiedzie ono do grobowca sułtana Hassana (1363). Meczet ten tworzy kształtem swoim krzyż grecki, długości 150 mtr., a pochodzi z XIV wieku.

Musią być nadzwyczaj pięknym, skoro opowiadają Arabowie, że sułtan kazał uciąć prawą rękę budowniczemu, aby podobnej już nie wznosił budowli.

c) MECZET AHMEDA-IBN-TULUN.

Jest to najstarszy meczet w dzisiejszym Kairze, pochodzący z IX-go wieku. Był podobno zbudowany na wzór Kaaby w Mecce. Dziś prawie już ruiny, bo zostały tylko cztery szeregi arkad z wiązaniem ostrołukowym, z czegoby wznosić można, że styl ostrołukowy, gotyckim zwany, był pierwotnym wynalazkiem Saracenów, a dopiero od nich przeszedł do chrześcijan.

Meczet Ibn el Tulun posłużył jako wzór dla meczetów tej odległej epoki. Mało ich zachowało się w pierwotnych zarysach, lecz miały one zawsze otwarte podwórze, okolone arkadami i liczne szeregi kolumn od południowo-wschodniej strony. Nisza modlitewna, t.zw. "kibleh", jest umieszczona zawsze w ten sposób, aby módlący się był zwrócony obliczem w stronę Mekki.

d) MECZET EL - AZHAR.

Ma być najstarszym meczetem z czasów Fatymidów, wystawiony w X wieku, niestety przebudowany w XVIII wieku i zeszpecony nadmierną ilością kolumn, przytłaczających pozostałości starego meczetu.

Z meczetem tym łączy się bezpośrednio uniwersytet muzulmański, w którym prawnicy i duchowni uczą się koranu. Jest to jedyny uniwersytet w swoim rodzaju i zwiedzając meczet, można nieraz asystować przy wykładach profesorów lub przy studiach wychowanków, wypiewujących jakieś monotonne teksty. Okres studiów wydaje się przydługi, ponieważ trwa lat 7. Lecz kto do końca, zyskuje opinię znawcy Koranu i nawet może go komentować. Mówią o modernizacji tego systemu uniwersyteckiego, lecz, jak wiadomo, na Wschodzie spieszyć się nie lubią.

---0000000---

D.c.n.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I .Nowa ofenzywa japońska w Chinach.

Tokio, 14.X. (Reuter). Japońska Ag. "Domei" donosi, że na przestrzeni około 300 km. wojska japońskie rozpoczęły w niedzielę rano nową ofenzywę w Chinach. Przekroczywszy granice prowincji Anwei i Czekiang od rzeki Yangtse do brzegów Czientang, wojska japońskie rozpoczęły natarcie przeciwko 20 dywizjom wojsk chińskich, znajdujących się na trzeciej chińskiej linii obronnej, na zachód od jeziora Taiju.

Szczegółowa statystyka nalotów na Niemcy w ubiegłym tygodniu, Londyn, 14.X. (Reuter). Ogółem w ciągu ubiegłego tygodnia lotnictwo brytyjskie dokonało 58 nalotów na porty, stanowiska obrony wybrzeża i żeglugę, 28 na węzły kolejowe i składy towarów, 13 na zakłady przemysłowe, 35 na lotniska i bazy wódnopłatowców, 12 na przedsiębiorstwa naftowe i rafinerie benzyny i t.p. oraz 7 na zakłady użyteczności publicznej.

W ciągu tych wszystkich nalotów, dokonanych na bardzo rozległych przestrzeniach, Anglicy stracili 8 samolotów i wiadomo, że zniszczyli 3 samoloty niemieckie.

Pewne wzmoczenie ataków niemieckich na Londyn.

Londyn, 14.X. (Reuter). Komunikat brytyjskiego ministerstwa lotnictwa i ministerstwa bezpieczeństwa kraju stwierdza, że naloty niemieckie na Londyn zwiększyły się nieco w nocy z niedzieli na poniedziałek. Zwrócić one były też przeciwko kilku miastom prowincjonalnym.

W okręgu londyńskim szkody i ofiary w ludziach, są nieco większe niż podczas poprzednich kilku ataków. Straty na prowincji są stosunkowo mniejsze. W niedzielę stracono 2 samoloty niemieckie. Również Anglicy stracili dwa samoloty, których piloci jednak uratowali życie.

Prasa wskazuje, że w ostatnich czasach każdy bombowiec atakujący Londyn eskortowany jest przez 5 samolotów pościgowych. Przewaga sprzętu i lotników brytyjskich musi być znaczna, skoro Niemcy się uciekają do tak wielkich ostrożności.

Niepogoda nie powstrzymuje ataków R.A.F. na Niemcy.

Brytyjski komunikat urzędowy stwierdza, że pomimo bardzo nie sprzyjających warunków atmosferycznych R.A.F. kontynuowała swe nocne ataki na obiekty wojskowe w Niemczech i zajęte porty nad kanałem La Manche. W nocy z niedzieli na poniedziałek bombardowano wybrzeże od Hawru do Ostendy. Inne eskadry atakowały bazy morskie w Kilonii i Wilhelmshaven, fabryki benzyny w Gelsenkirchen i Düren, zakłady Kruppa w Essen, nieprzyjacielskie lotniska, baterie przeciwlotnicze i stanowiska reflektorów. Tylko jeden samolot brytyjski nie powrócił do bazy. Lotnictwo obrony wybrzeża zrzuciło bomby na port w Vlissingen, wywołując szereg eksplozji. Również w Domburg i Zeebrügge wyrządzono znaczne spustoszenia..

Zniszczenia dokonane w Hamburgu, są tak wielkie, że Niemcy zmuszeni zostali do przysłania całego transportu robotników holenderskich aby podołać robotom reparacyjnym prowadzonym w stocznicach, fabrykach i urządzeniach portowych .

Ostre starcie patrolów na południe od Buna i pod Dżebel Abu Gamal.

Nairobi, 15.X. (Reuter). W ostatnich dniach doszło do ostrego starcia pomiędzy brytyjskim patrolem i oddziałem włoskim na południe od Buna. Nieprzyjaciel odniósł poważne straty. Po stronie brytyjskiej nie było poważniejszych ofiar. Patrol brytyjski po starciu powrócił na swe stanowisko.

Z Sudanu donoszą również o starciu, do jakiego doszło między brytyjskim patrolem zmotoryzowanym i oddziałem nieprzyjacielskim pod Dżebel Abu Gamal. Nieprzyjaciel pozostawił na polu walki 18 zabitych. Anglicy stracili jednego zabitego i jednego rannego.

Kair, 15.X. (Reuter). Pancerny patrol angielski spotkał nad rzeką Gash o 30 km. na połudn.wschód od miasta Kassala oddział włoski. W walce padło 120 Włochów zabitych i rannych. Straty brytyjskie są nieznaczące.

Wysunięte pozycje angielskie pod Gallabat były bombardowane przez samoloty włoskie. Nie ma ofiar w ludziach. W nocy z 12 - 13.b.m. RAF bombardowała Tobruk. W Erytreii z 11 - 12. i z 12 - 13 października bombardowana była miejscowość Gura oraz lotnisko. Wyrządzono znaczne szkody. Jeden bombowiec włoski typ S.79 usiłował zrzucić bomby na Aden. Strat nie ma.

Na pozostałych odcinkach frontu doszło do nielicznych starć lotniczych. Aparaty lotnicze południowo afrykańskie dokonały licznych lotów zwiadowczych oraz dwukrotnie zbombardowały lotnisko w Javello /Abisynia/.